

KURIER POPULARNY

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Min. Wyszyński demaskuje raport Komisji Bałkańskiej

Wycofać wojska cudzoziemskie z Grecji

zaleca Zgromadzeniu Generalnemu delegacja radziecka

PARYŻ (PAP). Na czwartkowym ONZ podczas dyskusji nad sprawą dzieckiej wiceminister spraw zagranicznych, Wyszynski, wygłaszając dłuższą mowę. Od pierwszej do ostatniej chwili mowa ta trzymała w napięciu całe audytorium.

Od początku obecnej sesji — powiedział wiceminister Wyszyński — delegacja radziecka wskazywała, że raport Komisji Bałkańskiej nie powinien być się należał na porządku dziennym Zgromadzenia Generalnego, ponieważ stworzenie Komisji Bałkańskiej stanowiło bezpośrednie pogwałcenie Karty Narodów Zjednoczonych i ingerencję w sprawy wewnętrzne suwerennych państw.

Ponieważ jednak sprawa ta znalazła się na porządku dziennym, trzeba obecnie dokonać przeglądu działalności owej „Komisji Specjalnej”.

Komisja Specjalna ONZ na Bałkanach nie wykonała żadnego z zadań powierzonych jej przez Zgromadzenie Gen.; rzekomo jedną z przyczyn tego jest fakt, iż trzech sąsiedzi północni Grecji odmówili współpracy z Komisją Specjalną.

Delegacja australijska stwierdziła w swym raporcie, że Komisja Specjalna usiłowała pracować tak, jak gdyby była komisją Rady Bezpieczeństwa. Tego rodzaju postępowanie było chybione, ponieważ Komisja Specjalna stworzona przez

posiedzeniu komisji politycznej Grecji, zabrał głos szef delegacji radzieckiej, Wyszynski, wygłaszając mniej więcej mowa ta trzymała w napięciu całe audytorium.

Zgromadzenie Generalne, nie miała prowadzić śledztwa, ale miała służyć jako mediator i czynnik uspokajający.

W dalszym ciągu wiceminister Wyszyński polemizuje z delegatem brytyjskim Mc Neillem i amerykańskim — Dullesem, zarzucając im brak powagi w opublikowanych raportach, opartych na zeznaniach 700 świadków zachowujących anonimowość (oznaczonych numerami).

Świadków, których sprawozdawcy określają kolejno jako: „bardzo głupi”, „idioty i trochę pijany”, „dość głupi” itp.

Tym niemniej poszczególne grupy obserwatorów nie znalazły żadnej racji, aby nie wierzyć temu, co opowiadali owi świadkowie.

Można by niemal sądzić — mówi Wyszyński — że im świadek jest głupszy, tym wydaje się bardziej wiarygodny w oczach obserwatorów.

Inni świadkowie to zdrajcy, członkowie grupy Petkowa, którzy uciekli z Bułgarii.

OTÓŻ ZDRAJCY — oświadcza z ironią mówca — MOGA BYĆ

JESZCZE POZYTECZNIEJSI OD SZCZERYCH KRETYNÓW.

Omawiając dalej „ustalone” przez komisję wypadki min. Wyszyński obdarza je mianem „steku bzdur”, jak np. ma to miejsce z wypadkiem zalecenia na drodze, prowadzącej do Albanii — opakowania od czekolady. Dało to asumpt obserwatorom do twierdzenia, że partyzanci greccy otrzymali POMOC WOJSKO WĄ OD RZĄDU ALBAŃSKIEGO W FORMIE CZEKOLADY.

Czy nie jest to godne pióra satyryki — zapytuje min. Wyszyński — cytując jeszcze i inne zaobserwowane przez komisję „wypadki” i stwierdzając, że większość „świadków” — to świadkowie pośredni, opowiadający historie, zasłyszane od innych.

TEGO RODZAJU ŚWIADKÓW NIE DOPUSZCIBY ZADEN SĄD BRYTYJSKI — oświadcza min. Wyszyński.

— UWAGI KOMISJI SPECJALNEJ DLA BAŁKANÓW PRZYPOMI NAJĄ SMIETNIK i tam powinny się znaleźć. W uwagach tych reguła jest absurdalność.

Musimy wyrazić zdziwienie, że cztery mocarstwa: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i Chiny złożyły naszej komisji propozycję, opartą na tego rodzaju dokumentach, tak niewiarygodnych i tak haniebnych.

Dulles — mówi dalej Wyszyński — powiedział, że walka w Grecji stanowi tylko część usiłowań komunizmu radzieckiego, zmierzających do podbicia świata. Ta niedorzeczna bajeczka nie ma nic wspólnego z walką, jaka się toczy w Grecji.

Wręcz przeciwnie walka ta jest wynikiem dążeń kapitalizmu amerykańskiego do podbicia świata.

Od początku wojny w Grecji usiłowano przedstawić ją jako walkę garstki skrajnych działaczy z ludem. Prawda jest całkowicie odmienna. WYWOŁENIE RUCHU GRECJI JEST RUCHEM NARODOWYM.

Dulles i Mc Neil — podkreśla delegat radziecki nie potrafili odpowiedzieć na proste pytanie, dlaczego to „garstka rebeliantów” — jak się wyrażają — trzyma od trzech lat w szachu regularną armię wyekwipowaną w najbardziej nowoczesny sprzęt.

Rezolucja rządów Chin, Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii — konkluduje wicemin. Wyszyński — nie przynosi żadnego rozwiązania. Delegacja radziecka nie zaniecha wysiłków, by komisja polityczna rezolucję tę odrzuciła, ponieważ uchwalenie takiego tekstu byłoby haniebne.

Delegacja radziecka zaproponuje następujące zalecenia dla Zgromadzenia Generalnego:

- 1 Rząd grecki powinien podjąć odpowiednie kroki w celu zniesienia dyskryminacji wobec obywateli greckich pochodzenia macedońskiego i albańskiego.
- 2 Rząd Albanii, Bułgarii i Jugosławii z jednej strony, i Grecji z drugiej powinny przywrócić lub zawrzeć umowy graniczne.
- 3 Należy wyciągnąć z Grecji wszelkie wojska cudzoziemskie i cudzoziemski personel wojskowy.
- 4 Komisję Specjalną dla Bałkanów należy rozwiązać.

Baza wojskowa USA w Japonii? Protest posła radzieckiego w Waszyngtonie

WASZYNGTON (SAP). Poseł radziecki w Stanach Zjednoczonych Panuszkin zwrócił się do rządu USA z żądaniem ujawnienia wyników tajnej konferencji wojskowej, jaka ostatnio miała miejsce między generałem Mac Arthurem a czołowymi przedstawicielami sztabu amerykańskiego w amerykańskiej kwaterze głównej w Tokio.

Według posiadanych wiadomości, na tej konferencji dowódców amerykańskich i na Pacyfiku i na Dalekim Wschodzie zastanawiano się nad ewentualnym wzmocnieniem wojsk okupacyjnych Japonii i rozbudowaniem dawnej japońskiej bazy morskiej Yokosuta w nowoczesną bazę wojskową.

Posel radziecki stwierdza, że tego rodzaju projekty, będące zagrożeniem strategicznym, przez USA, są w sprzeczności z układem w Kairze i Poczdamie jak również z postanowieniami komisji do spraw Dalekiego Wschodu.

PZPB Nr 16 w Łodzi podejmuje wezwanie dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych

(p) PZPB Nr 16 znana naszemu miastu „Niciarka”, przeżywała wczoraj swój wielki dzień. W obszernej świetlicy przybyli licznie robotnicy zameldowali uroczystość o wspaniałym sukcesie, jaki stał się ich udziałem. Sukcesem tym jest przedterminowe wykonanie planu rocznego.

Jednocześnie cała załoga PZPB Nr 16 uroczysto i jednogłośnie zobowiązała się, w przededniu zjednoczenia partii robotniczych, zwiększyć swój wysiłek, osiągnąć jeszcze lepsze wyniki produkcyjne, godnie odpowiedzieć na wezwanie górników śląskich oraz włókniarzy z PZPB nr 3 i z Pabianic.

Przemawiali sekretarze Komitetów Fabrycznych obu bratnich Partii, przedstawiciele Rady Zakładowej, przewodnicy pracy, oraz wielu jeszcze robotników i robotnic z pośród załogi fabrycznej. Wszyscy oni apelując do mas pracujących o zdrowie, jenie wysiłku w obliczu ograniczonej jedności robotniczej zadeklarowali w imieniu załogi „Niciarki” wyprodukowanie 90 tys. kg nici ponad plan.

Uchwaleniem rezolucji oraz odśpiewaniem hymnów robotniczych zakończono tę naprawdę żywiołową manifestację. Tekst rezolucji podajemy poniżej:

My pracownicy PZPB Nr 16 w Ło-

dzi pomimo zobowiązania 1-Majowe, ko wykonania rocznego planu produkcyjnego do dnia 1 listopada roku 1948 wykonaliśmy go już 28 października 1948 r. o godz. 14 dając — 737.952 kg nici co równa się 71.500.000 szpilek 200 m — podejmujemy rzucone wezwanie Górników Zabrze-Wschód, Załogi PZPB Nr 3 w Łodzi i Pabianic.

Załoga PZPB Nr 16 posiada bogatą tradycję pracy w Polsce Ludowej, poprzez szeroko rozwiniętą wieloletnią sztafotowość, współzawodnictwo pracy i walkę o jakość produkcji, dokladając taką pracą swoją cegiełkę do odbudowy zniszczonej Ojczyzny.

Oświadczamy Bractwom Górnikom, Załodze PZPB Nr 3 i Załodze Pabianic, że my czerwona bracia „Niciarki” cząstką chlubnie zapisanego Wiedza w historii robotniczej Łodzi, nie pozostaniemy w tyle i uczymy Kongres Zjednoczenia wzmoczoną pracą, którą w dawniejszym ustroju kapitalistycznym nie dawała polskiemu robotnikowi zadowolenia, dziś jako współgospodarzowi kraju pobudza go do nowych osiągnięć i nowych zwycięstw.

Załoga PZPB Nr 16 w przededniu zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego obu Partii Robotniczych, pragnie wyrazić swoją największą

Robotnicy całej Polski uczczą wzmoczoną pracą Zjednoczenie Partii Robotniczych

Na apel górników z kopalni „Zabrze-Wschód”, by nowymi sukcesami produkcyjnymi uczcić wielkie święto polskiego ruchu robotniczego — Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych — odpowiadają robotnicy zakładów pracy, rozsiadanych po całym kraju.

„Pafawag” we Wrocławiu, największa w Polsce huta „Pokój” w Bytomiu, Państwowa Wytwórnia Związków Azotowych w Chorzowie, „Kabel” w Krakowie, kopalnia „Gen. Zawadzki” w Dąbrowie Górniczej i wiele, wiele innych zakładów pracy podjęło wezwanie.

Pierwsze echa oświadczenia generalissimusa Stalina

PARYŻ (PAP). Opinia generalissimusa Stalina o problemie berlińskim zajęła czołowe miejsce w całej prasie światowej i jest przedmiotem ogromnego zainteresowania.

Rzecznik Foreign Office, a wraz z nim większość pism brytyjskich, usiłują osłabić wrażenie, jakie wywołała słowa Stalina o świadomej działalności kół kierowniczych, zmierzających do rozpętania nowej wojny, i o nieuchronnym flaszku, które czeka podżegaczy wojennych.

W zachodnich kołach rządowych nie ukrywa się zmieszania, wywołanego oświadczeniem generalissimusa Stalina, który jasno wskazał, kto ponosi odpowiedzialność za sytuację w Berlinie.

2 godziny milczały we Francji rozgłoszenie radiowe

PARYŻ (PAP). Pracownicy techniczni radia francuskiego przystąpili wczoraj w godzinach 19 do 21 do strajku ostrzegawczego.

Pracownicy ci domagają się podwyżki płac.

Rozgłoszenie francuskie były nieczynne przez 2 godziny.

Konsul RP w Lille interweniuje w sprawie 9 górników polskich

PARYŻ (PAP). Konsul RP w Lille, Kuśniewicz, interweniuował u podprefekta Subraz w sprawie skazanych ostatnio przez sąd w Valenciennes 9 górników polskich, którzy zostali przewiezieni do więzienia w Laon, domagając się ich zwolnienia.

Podprefekt oświadczył, że podstawą skazania górników był zeszłoroczny dekret ministra spraw wewnętrznych Mocha, w sprawie strajków.

Dziś odbędą się zebrania aktywu PPS z udziałem przedstawicieli z Wojewódzkiego Komitetu Komitetu:

„Elekrownia” godz. 14, Sołtan i Miszczyński; „N. Złotno” godz. 18, Bugajski; „Chojny Południe” godz. 18, Najder i Weksler.

Jutro o godz. 10: Dz. Barlickiego godz. 10, Duniak i Jaszczurki; Radomsko godz. 10, Stawiński i Głowacki.

Znowu proniemieckie wystąpienie Churchilla

LONDYN (PAP). Podczas debaty parlamentarnej nad mową tronową króla, zabrał głos jako przywódca opozycji Winston Churchill.

Przemówienie jego nacechowane było żywym współczuciem i sympatią dla Niemców. Churchill oświadczył, że Wielka Brytania „nie powinna przeciwdziałać dążeniom do darowania winy Niemcom”, i że należy zapomnieć o wszystkich zbrodniach i okrucieństwach nie-

mieckich.

Zdaniem Churchilla władze brytyjskie „zbyt okrutnie” postępują z generalami hitlerowskimi.

Churchill ma za złe rządowi brytyjskiemu zbyt słabe — jego zdaniem — montowanie bloku zachodniego. Co się tyczy posunięć wewnętrznych rządu Partii Pracy, ze szczególną krytyką Churchilla spotkała się zapowiedź dyskusji nad nacjonalizacją przemysłu stalowego.

Nasze stanowisko

Wywiad, udzielony „Prawdzie” przez Generalissimusa Stalina, ujawnia fakty, związane z tzw. sprawą Berlina. Pełne przejrzystości sformułowania jednoznacznie wskazują, kto ponosi odpowiedzialność za politykę agresji, kto celowo rozbija wszelkie możliwości porozumienia. Dwukrotnie — jak stwierdza Generalissimus Stalin — osiągnięto już porozumienie w sprawie sytuacji w Berlinie, a mimo to politycy państw imperialistycznych zrywają oficjalne i nieoficjalne umowy, aby z kolei przekazać wspomnianą sprawę Radzie Bezpieczeństwa.

Wywiad ujawnia bezsporny fakt, że inspiratorzy agresji nie chcą porozumienia, że czynią wszystko, aby dowiedzieć, że współpraca ze Związkiem Radzieckim jest niemożliwa. Postępowanie tego rodzaju jest jednocześnie próbą przekonywania narodów o konieczności rozpętania nowej wojny.

Jakimi słowami ralissimus Stalin powiada spokojnie-przeświadczonego rodzaju postępowanie imperialistów może skończyć się jedynie haniebnym fiaskiem podżegaczy do nowej wojny”. W słowach tych kryje się głęboka wiara w masy pracujące całego świata, w zdrowy instykt narodów, które tak niedawno jeszcze przeżywały okropności wojny. Tę wiarę — jak stwierdził prezydent Bierut na sesji Sejmu — próbują podżegacze wojenni celowo podrywać, szeregając psychozę lęku, groźby i niepewności jutra. I dlatego konieczna jest walka z tą zatrutą bronią imperializmu. Podejmuje ją polska klasa robotnicza, przygotowując jedność organizacyjną swych szeregów, podejmując ją masy pracujące w mieście i na wsi, zwielokrotniając swój wysiłek przy odbudowie kraju. Z dnia na dzień rośnie nasze poczucie siły, ponieważ obraliśmy słuszną drogę przebudowy ustroju, ponieważ powiązaliśmy nasze losy ze Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju i bezpieczeństwa w świecie.

WALKA O POKÓJ

odpowiada Generalna to groźby? Od nie, z głębokim niem, że „tego

Druzgocące zwycięstwa chińskiej armii ludowej przysparzają trosk opiekunom Czang-Kai-Szeka

NANKIN (SAP). Jak donosi chińska radiostacja demokratyczna w rejonie Tauszan oddziały armii demokratycznej osaczyły i druzgocącym atakiem rozbiły całkowicie 5 armii kuomintangowskich pod dowództwem generała Liao Yiao.

Nagroda Nobla dla wynalazcy proszku DDT

SZTOKHOLM (PAP). — Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny otrzymał dr Paul Mueller w Bazylei za wykrycie owadobójczych właściwości DDT.

W liczbie jeńców znajduje się 6 dowódców dywizji nacjonalistycznych.

Zwycięskie operacje wojsk demokratycznych zostały ukończone w czwartek rano. Pole bitwy usłane jest amerykańskim materiałem wojennym, artylerią ciężką, autami pancernymi i innym sprzętem wojennym.

W boju w okolicach Tauszan, po każdej stronie przynajmniej 400.000 żołnierzy. Radiostacja demokratyczna donosi również, że w rezultacie zwycięstw armii demokratycznej w rejonach Czinczu, Czanczun i Tauszan straty wojsk kuomintangowskich w Mandżurii w ciągu

gu miesiąca października wyniosły 800.000 ludzi.

Koła zagraniczne w Nankinie twierdzą, że zbliża się czas kiedy Stany Zjednoczone będą zmuszone wybrać między dalszym udzieleniem finansowej i wojskowej pomocy rządowi Czang-Kai-Szeka lub całkowitym wycofaniem się z Chin.

Nie przynajmniej że położenie wojsk Czang-Kai-Szeka w walce z wojskami ludowymi jest beznadziejne, te same źródła stwierdzają, że obecnie każda interwencja wojskowa staje się niemal bezprzedmiotowa.

Wraz z działaniami wojennymi wymierzonymi przeciwko obecnemu rządowi wzrastają oznaki gospodar-

czej depresji. Nic, zdaniem kół zagranicznych, nie zostało doprowadzone do końca na froncie politycznym — gdyż wciąż stoi temu na przeszkodzie wojna domowa.

Koła zbliżone do amerykańskiej ambasady odmawiają wszelkiej dyskusji na temat stosunków w Chinach. Widocznym jest, że każdy sukces wojsk ludowych przynosi nowe troski amerykańskim opiekunom Czang-Kai-Szeka.

Ogólnokrajowa odprawa aktywu spółdzielczego PPS

Dziś w siedzibie Centr. Sp. Spoż. „Społem” odbędzie się ogólnokrajowa odprawa aktywu spółdzielczego PPS.

Na odprawie tej, zgodnie z uchwałami Rady Naczelnej PPS, przeprowadzona zostanie analiza dotychczasowej działalności spółdzielców, członków PPS.

Referat o roli spółdzielczości w Polsce Ludowej wygłosi sekretarz CKW PPS tow. F. Baranowski.

W 30 rocznicę powstania Komsomol odznaczony orderem Lenina

MOSKWA (PAP). CK WKP (b) wystosował do wszechzwiązkowego Komunistycznego Związku Młodzieży im. Lenina gratulację, w której życzy m. in.: nowych sukcesów w szlachetnym dziele wychowania młodzieży i wyraża przekonanie, że będzie on w dalszym ciągu chlubnie wypełniał swój obowiązek wobec ojczyzny oraz dołączy nowe pełne chwały karty do dzieł komunistycznego ruchu młodzieży.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło Komunistyczny Związek Młodzieży, w uznaniu jego zasług w obronie Związku Radzieckiego, w wychowywaniu młodzieży i na polubudownictwa socjalistycznego orderem Lenina.

Codziennie napływają do kierownictwa Komsomolu liczne depechy gratulacyjne z zagranicy. Nadeszła m. in. depecha z życzeniami od sekretarza generalnego CK PPR Bolesława Bieruta.

Gratulacje przesyłają organizacje młodzieży demokratycznej Polski, Czechosłowacji, Szwajcarii, Norwegii, Austrii, Chin, Bułgarii, Finlandii, Francji, Węgier, Albanii, Rumunii itd.

MOSKWA (PAP). — 28 października przybyła do Moskwy na uroczystości 30-lecia Komsomolu delegacja ZMP.

Delegacja wzięła udział w uroczystej akademii z okazji jubileusza Komsomolu.

Wzrasta akcja solidarnościowa we Francji sytuacja strajkowa nadal napięta

PARYŻ (SAP). Według informacji rządowych północnej Francji wojsko i policja obsadziły szyby kopalnianie, celem zmuszenia górników do pracy.

Jednocześnie jednak na zarządzenie CGT rozpoczął się strajk robotników portowych wyładowujących ze statków węgiel importowany i kolejarzy na liniach z portów w głąb kraju. Oznacza to, że sytuacja we Francji jest w dalszym ciągu poważnie napięta.

OBLAWA NA CUDZOZIEMCÓW W TULUZIE

TULUZA (SAP). — Wczoraj rano policja Tuluzy dokonała wielkiej oblawy na mieszkających w tym mieście obywateli państw obcych. Dokonano szeregu aresztowań, zwłaszcza wśród obywateli hiszpańskich, u których znaleziono rzekomo ulotki propagandowe oraz broń.

Według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych policja aresztowała 626 górników od chwili wybuchu strajku.

Według oficjalnych danych kolejki francuskie mają zapas węgla jedynie na 21 dni, elektrownie na 25 dni a gazownice na 30 dni.

PARYŻ (PAP). — Solidarnościowa akcja francuskich mas ludowych mająca na celu niesienie pomocy strajkującym przybiera formę zarówno pomocy materialnej jak i moralnej.

Poważne sumy pieniężne zostały przekazane przez kupców paryskich oraz profesorów i uczniów College de France. Prof. Joliot-Curie przyjął na czas trwania strajku dwoje dzieci górników.

Ogólna suma zebrana na rzecz strajkujących przekroczyła już 35 milionów franków.

Chłopi z Landes postanowili przyjąć kilkaset dzieci strajkujących.

REPRESJE GODNE HITLERA

PARYŻ (PAP). — Federacja Zw. Zaw. Górników francuskich opublikowała komunikat stwierdzający, że górnicy nie przystąpił i nie przystąpią do pracy w kopalniach okupowanych przez policję.

Federacja napłetywała akcję represyjną godną „metod hitlerowskich” oraz bezprawne aresztowania strajkujących, którzy są torturowani jak za czasów istnienia gestapo.

Komunikat podkreśla na zakończenie niezlomną wolę górników prowadzenia strajku do zupełnego zwycięstwa.

Kontrola obrotu i przewozu mięsa zadecyduje o opanowaniu rynku

Z dniem 1 listopada wchodzi w życie nowe zasady organizacji rynku mięsnego, a przede wszystkim koncesjonowanie prywatnych przedsiębiorstw skupu, kontrola obrotów również kontrola wywozu towaru z zagranicy.

Srodkami te stanowią według przewidywań decydujący krok w kierunku uporządkowania i opanowania przez ujawnienie wysokości masy przedsiębiorstw biorących udział w przebiegu masa towarowa.

Jak wyjaśnił na konferencji prasowej w Warszawie, w dniu 29 bm. komisarz rządowy do spraw organizacji gospodarki mięsnej, dyr. H. Grzegorzewski, wprowadzenie w życie nowych zasad spowoduje, że na rynku skupu bydła i nierogacizny pozostaną okręgowe spółdzielnie zbytu zwierząt rzeźnych, koncesjonowane przedsiębiorstwa prywatne w liczbie ok. 300, rzeźnicy, uprawnieni do skupu w promieniu do 10 km od miejsca położenia warsztatu pracy oraz placówki Centrali Mięsnej, które w miarę porządkowania rynku przestaną zajmować się skupem. Przedsiębiorstwa, które koncesji nie otrzymały — nie mają prawa skupu po 1 listopada br.

Dopuszczono do skupu to prywatne przedsiębiorstwa koncesjonowane, które zdały egzamin w okresie trudności, rzetelnie współpracując na polu zaopatrywania miast na cele reżimacyjne, jak i na wolny rynek.

Kontrola przewozu zwierząt i mięsa dokonywana przez władze admi-

nistracji ogólnej, milicję oraz biuro ochrony i kontroli rynku Centrali Mięsnej — przyczyni się w szybkim tempie do wyeliminowania z rynku osób bezprawnie handlujących.

Trzy i pół lat budownictwa ludowo-demokratycznego nie przekonały jeszcze w pełni pracującego chłopstwa w Polsce o jego nowej roli klasowej, jako czolowej, awangardowej siły na wsi. Pracujące chłopstwo ciągle jeszcze nie czuje się w takim stopniu gospodarzem naszej wsi, jak robotnicy w miastach i w zakładach pracy.

Długi szereg okoliczności złożył się na ten stan rzeczy. Wprowadzenie już poczynając od reformy rolnej biedne i średnie chłopstwo słyszało niejednokrotnie, że partie robotnicze i cały obóz demokratyczny stawiają za zadanie na nich i idą z nimi ale dla ciężko doświadczonych pracujących chłopów nie wystarczały takie, nawet najserdeczniejsze zapewnienia. Przekonać go mogły nie deklaracje, lecz rzeczywista, nowa praktyka sojuszu robotniczo-chłopskiego; praktyka, która by potrafiła uświadomić mu w całej pełni jego nową zmienioną sytuację klasową.

Tymczasem zaś akcje podejmowane przez obóz demokratyczny do ostatnich czasów nie potrafiły usunąć wyczuwalnego wpływu i przewagi kulaka oraz elementów kapitalistycznych nad resztą wsi. Poszczególne akcje podejmowane w interesie biednego i średniego chłopstwa były w terenie zniekształcane, stawały się w wielu wypadkach akcjami wzbogacającymi kulaków wiejskich, a w każdym razie na ogół nie były one od czuwane przez biedne i średnie chłopstwo, jako akcje zmierzające do jego wzmocnienia.

Administracja na szczeblu gminy i gromady do ostatnich czasów znajdowała się pod poważnym wpływem kulactwa. Nawet gminne organizacje partyjne były poważnie zanieczyszczone przez te elementy. W wyniku tego kulacy i elementy kapitalistyczne odgrywały decydującą rolę na wsi, rolę wbrew zamierzeniom i woli partii robotniczych i radykalnego ruchu

Gdy na przykład przyszły konie,

czy było z dostaw UNRRA, to nie docierały one często do biednych, potrzebujących chłopów, lecz do chłopów bogatych „ustosunkowanych”. Jeśli państwo ludowe rozdzielało kredyty rolnicze, to docierały one również nie do biednego lecz przede wszystkim do zamożnego chłopca, jako dobrego płatnika. Gdy ustalono wymiar podatku gruntowego, to kumoterskie wpływy kulactwa i tu potrafiły spacyfikować zamiary i intencje państwa ludowego oraz partii robotniczych. W sumie bogacz wychodził z tych akcji mniej obciążony, niż biedota wiejska.

Na wsi powstała sytuacja, którą lapidarnie można określić tak: obścarnicy odeszli, ale kulacy pozostali. Razem zaś z kulactwem pozostały przynajmniej w świadomości pracującego chłopstwa stare stosunki ekonomiczno-społeczne na wsi oraz przewaga ekonomiczna i nie tylko ekonomiczna bogaczy wiejskich.

Temu zafacowaniu, zapóźnieniu społecznego świadomości pracującego chłopstwa nie przeciwstawiał się i nie mógł się przeciwstawić skutecznie dawny kurs naszej polityki na wsi, polityki polegającej na „nieruszeniu” przynajmniej na razie bogaczy wiejskich. Nawet rozbijając Mikojajczyka i stare mikojajczykowski PSL nie stawialiśmy wówczas zagadnienia ekonomicznego osłabienia kulactwa. Do podjęcia zasadniczej walki z kulactwem musiały dojrzeć ekonomiczne i polityczne warunki w naszym kraju.

Nic więc dziwnego, że przy starej polityce wiejskiej zapóźnienie świadomości pracującego chłopstwa osiągnęło poważne rozmiary. Przecięt podjęciu nowej polityki klasowej na wsi towarzyszył poważny kryzys ideologiczny wewnątrz ruchu robotniczego. Przecięt nie tylko biedne i średnie chłopstwo nie rozumiało swej zmienionej przodującej roli na wsi polskiej, lecz również prawicowe elementy w ruchu robotniczym nie rozumiały sprawy konieczności

podjęcia zaostrzonej walki klasowej z kulactwem i bały się podjęcia tej walki. W rezultacie, po przewyciężeniu oportunistycznych odchyłków w sprawie wiejskiej wewnątrz ruchu robotniczego, nie wystarczyła kilka miesięcy, aby przeorać psychikę pracującego chłopstwa, aby większość pracującego chłopstwa zrozumiała swoją rolę, dostrzegła w sobie przodującą siłę wsi i została przekonana o pełnych perspektywach zwycięstwa. Jest to wielka praca, której można dokonać w oparciu o nową politykę wiejską, praca wymagająca wielkich wysiłków ekonomicznych i politycznych ze strony naszego państwa, a przede wszystkim polskiego ruchu robotniczego.

Dopiero teraz zostały stworzone warunki w oparciu o które możemy zwyciężyć przekonac pracującego chłopstwo o jego nowej, przodującej społecznie roli na wsi polskiej. Właśnie dziś, gdy podjęta została zaostrzona walka klasowa z kulactwem, gdy bogacze wiejscy są usuwani z urzędów gminnych, z władz Związku Samopomocy Chłopskiej, gdy uzyskanie kredytu wiejskiego nie wymaga podpisu kulaka, gdy po datek gruntowy ma być zróżnicowany klasowo, gdy maszyny i traktory z ośrodków maszynowych mają rzeczywiście obsługiwać biedne i średnie chłopstwo, dopiero teraz pracujący chłop w realnej praktyce swego życia zaczyna dostrzegać swą nową przodującą klasowo rolę na wsi polskiej.

Aby jednak to się stało musimy jeszcze na wsi wiele przewyciężyć, z wieloma złymi nawykami przeszłości zerwać. Szczególną uwagę w tym celu należy poświęcić obecnym wyborom do Związku Samopomocy Chłopskiej, dobrze przygotować wybory do spółdzielni rolniczych, odcisnąć administrację wiejską z kulactwa, usunąć bogaczy chłopskich z gminnych i gromadzkich kierownictw partyjnych, a zdecydowanie prawicowe elementy usunąć z partii

robotniczych w ogóle. W tych konkretnych akcjach chłopstwo winno zrozumieć swoją nową kierowniczą rolę hegemonu ekonomicznego i politycznego na wsi ludowo-demokratycznej. Pracujące chłopstwo winno zrozumieć, że w miarę posuwania się go naprzód po drodze ku socjalizmowi wsi wzrastać będzie jego rola na wsi polskiej. Na tle konkretnych akcji i praktyki państwowej i partyjnej pracujące chłopstwo powinno ponadto zrozumieć nie tylko swoją aktualną rolę, ale i jeszcze większe perspektywy, stojące przed nim. Jeśli porzuci ono indywidualne chodzenie w pojedynkę i potrafi zespolic swoje wysiłki na wszystkich odcinkach pracy wiejskiej, przyczyni się decydująco do podniesienia dobrobytu i kultury dla wszystkich, a nie tylko jak dotychczas dla drobnej garstki pasażerów. Tylko w spółdzielczości rolnej wszelkich typów, a zwłaszcza w spółdzielczości produkcyjnej, służącej rzeczywistej pracującemu chłopstwu, leży nowe, lepsze jutro wsi polskiej. Muszą zniknąć z naszej wsi przetrwały indywidualnej rozproszonej pracy po nad siłę.

Na obecnym etapie zaostrzonej walki klasowej na wsi musimy pomóc całemu pracującemu chłopstwu i robotnikom rolnym, aby gruntownie uświadomili sobie i naleźycie na wszystkich polach wykorzystali swą nową rolę klasową przodującą czołową siłę na wsi polskiej. Biedny i średni chłop i robotnik rolny winien zrozumieć i wyciągnąć w praktyce wnioski, że to właśnie on w oparciu o klasę robotniczą miast jest siłą decydującą o losach wsi polskiej, siłą decydującą ekonomicznie, politycznie i kulturalnie. Zrozumienie tego faktu, tego nowego stanu rzeczy będzie jednoczesnym zrozumieniem istoty sojuszu robotniczo-chłopskiego. Ostatecznym bowiem gwarantem i obrońcą znajduje pracujący chłop właśnie w ruchu robotniczym.

Witold Wudel

Pracujący chłop przodująca siła wsi polskiej

Walka z przewagą bogaczy - Istota sojuszu robotniczo-chłopskiego

Technika na usługach wsi felieton

Gigantyczny plan rozbudowy sieci telefonicznej

Zagadnienie telefonu na wsi jest nowe. Polska sieć telekomunikacyjna jest rozbudowana jednostronnie: uwzględnia prawie wyłącznie miasta. Na 3.000 gmin wiejskich 19 proc. — około 570 — nie posiada w ogóle telefonu. Przeszło trzy miliony obywateli nie mają telefonu we własnej gminie. Reszta gmin ponad 2.400 dysponuje w większości wypadków jednym aparatem. Gromady wiejskie, posiadające telefon, liczą się ledwie na dziesiątki.

Zasada dobrej obsługi telefonicznej wymaga, aby każda gromada, licząca przeciętnie 400 osób, miała i telefon. Przy takim obliczeniu w Polsce brak jest na wsi około 38.000 telefonów, z czego wynika, że ponad 15.000.000 obywateli, czyli 64 proc. ludności kraju, jest pozbawione w ogóle usług telefonicznych.

Uwzględniając tę olbrzymią lukę w obsłudze telekomunikacyjnej, Ministerstwo Poczty i Telegrafów opracowuje

PLAN TELEFONIZACJI WSI, ujmując ją w dwa zasadnicze etapy: w pierwszym dąży do tego, aby każda gmina posiadała telefon, w drugim do tego, aby każda gromada posiadała telefon. Już przedplanowo dokonano prób telefonizowania gminy Bąków pod Łowiczem, jednej z najbardziej upośledzonych gmin w kraju, posiadającej szkołę rolniczą, ośrodek zdrowia, mleczarnię i młyn. Obserwacje dokonane w pierwszym okresie po uruchomieniu wykazały, jak **pożytecznym urządzeniem jest dla wsi telefon.** Stwierdzono dużą ilość połączeń w obrębie gminy, które usprawniły pracę i dały duże oszczędności na czasie. Zanotowano też znaczny ruch międzyimiastowy do Łowicza i Łodzi. Wieś i miasto uzyskały możliwość szybkiego porozumienia.

Jakie będą koszty urządzenia sieci telefonicznej wiejskiej? Ponieważ są one jeszcze dość poważne — całość inwestycji wyniosła by około 8 miliardów — muszą być rozłożone

NA SZEREG LAT. Koszty zaś utrzymania komunikacji telefonicznej w ruchu wynoszą około 1.800 zł. miesięcznie na aparat. Ze względu na to, że z biegiem czasu telefon na wsi stanie się takim samym urządzeniem codziennej potrzeby, jakim jest dzisiaj w mieście, poddano pod uwagę kilka metod obniżenia tych kosztów.

Jedną z tych metod przewiduje łączenie pewnej ilości aparatów jedną wspólną linią do centrali. Tego rodzaju instalacja znana jest już oddawna przy telefonach kolejowych.

Drugim sposobem obniżenia kosztów sieci wiejskiej dla telefonizacji mogłoby być zastosowanie jej jednocześnie dla celów telefoni i dla przesyłania programów radiowych. Koszta rozkładałyby się wtedy na obsługę telefoniczną i obsługę aparatów radiowych i pozwoliłoby na ściągnięcie

dwóch opłat w jedną mniejszą. Trzecim wreszcie sposobem jest zastosowanie **urządzeń radiotelefonicznych.**

Rozwój fal krótkich i ultrakrótkich pozwala obecnie na zrealizowanie technicznie pewnych i ekonomicznych opoleceń bezdrutowych, które w wielu wypadkach mogą znaleźć zastosowanie na terenach wiejskich i uczynić zbędny budowanie linii drutowych.

Wreszcie częściowa lub całkowita automatyzacja ruchu wpłynie

wydatnie na zmniejszenie kosztów personelu obsługującego centrale. W tym wypadku koszty utrzymania ruchu ograniczą się do wydatków na personel konserwujący.

Korzyści z telefonizacji wsi są nader różnorodne, a od wspomnianych wyżej bezpośrednich (oszczędność na czasie, usprawnienie organizacji) większe i zyskowniejsze bodaj są te pośrednie, których wartości nie da się prawie określić: szybkie wezwanie straży po-

zarnej uratować może dziesiątki domów i wiele hektarów lasu od pożaru, telefoniczne wezwanie lekarza zachowa niejedno życie ludzkie, telefon usprawni wymianę towarową między wsią i miastem, telefon opłaci się doraźnie, pozwalając na uniknięcie przesto-
jów w taborze kolejowym.

Zagadnienie telefonizacji wsi wysuwa się dzięki tym korzyściom na czoło akcji, planowanych przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów na najbliższy okres.

Siedem razy na pierwszym miejscu

Wyniki 11 etapu współzawodnictwa w PZPB Nr 14

W PZPB Nr 14 współzawodniczy „na szóstkach” 66 tkaczy. Wśród nich w pierwszym etapie współzawodnictwa pierwsze miejsce zdobyła Waleria Zuzankiewicz, która już po raz drugi znalazła się na punktowanym miejscu. Uzyskała ona ostatnio 164,5 proc. normy oraz 95 proc. produkcji w pierwszym gatunku. Pozostałe nagrody przyznano Leokadii Frankiewicz i Marii Golygowskiej. Wśród tkaczy, pracujących na „czwórkach” pierwsze miejsce zdobyła Helena Skwarneka, drugie Stefan Gulej, a trzecie Marta Gontarczyk.

W przedziałach na maszynach osnowowych, gdzie współzawodnictwo odbywało się w dwóch kompletach, wyróżnili się: Maria Frankowska (89 proc. pierwszego gatunku), Anna Domńska, która zdobyła miejsce punktowane po raz pierwszy, Józefa Tarkowska (po raz pierwszy), Stanisława Mikuszewska, Maria Gabrych (po raz pierwszy) i Stanisława Kargier (po raz pierwszy). Na maszynach watakowych nagrody zdobyli: Bronisława Szotr (100,5 proc. normy i 89 proc. pierwszego gatunku), Kornelia Ligęza, która zdobyła miejsce punktowane już po raz drugi, Irena Pokorska, Helena Komornicka, Henryka Aleksandrzak (miejsce punktowane po raz czwarty) i Wacława Głowczyńska. Wśród przadek obsługujących „cztery strony”, pierwsze miejsce zdobyła tow. Czesława Plekarska (133,9 proc.

normy). Dalsze nagrody przyznano Stanisławie Ptasińskiej i Stanisławie Rogowskiej.

W oddziale przygotowawczym przedziału wśród 38 współzawodniczek pierwsze miejsce zdobyła Maria Stasiak (145,3 proc. normy oraz 89 proc. „prymy”), drugie Kazimiera Nowak, trzecie Michalina Bogdaniska. W drugim zespole wśród 54 współzawodniczek pierwsze miejsce już po raz

siódmy osiągnęła tow. Stanisława Bajer, członkini PPR (169 proc. normy oraz 89,4 proc. pierwszego gatunku). Drugie miejsce przyznano tow. Bronisławie Chudek, członkini PPS, która do tej pory zdobyła jeden raz pierwsze miejsce, pięć razy drugie i jeden raz trzecie miejsce. W tej samej grupie nagrodę uzyskała także tow. Bronisława Pyszkę (159 proc. normy i 88 proc. pierwszego gatunku).

Powszechne szkolenie aktywu wiejskiego PPS i PPR

W szkoleniu powszechnym I stopnia wezmą udział wszyscy członkowie kół wiejskich PPS i PPR, a kół gromadzkich, folwarcznych i pracowniczych. Wykłady posyłane będą poszczególnym koleom jako wkładki do tygodników „Chłopska Droga” i „Chłopska Prawda”. Sekretarze kół zajmą się zorganizowaniem odpowiedniej lektury nadesłanych wykładów, omówią je i przeprowadzą pytania kontrolne.

Wspólne szkolenie II stopnia obejmie aktywny wiejski obu partii, tj. sekretarzy kół, członków komitetu, dziesiętników, działaczy lokalnych, nauczycieli, pracowników gmin itp. Wykładowcami będą miejscowi aktywiści, którzy przeszli przeszkolenie partyjne stopnia powiatowego i zostali zakwalifikowani przez Komitety Powiatowe. Prócz wykładów na określone tematy odbywać się będzie dyskusja i zadawane będą pytania kontrolne. Kola wiejskie otrzymają potrzebny do wykładów materiał.

Szkolenie III stopnia przeprowadzą Komitety PPS i PPR w własnym zakresie, organizując odprawy szkoleniowe dla sekretarzy komitetów gminnych, w których weźmie udział delegat Komitetu Wojewódzkiego w charakterze wykładowcy egzaminatora. Na tych odprawach wprowadzonym będzie system seminarijny. Podstawową tematyką będą zagadnienia ideologiczne.

Stała kontrola

zwiększy bezpieczeństwo i higienę pracy

Wydział Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przy KCZZ polecił swym referentom terenowym przeprowadzenie stałych lustracji zakładów przemysłowych, celem kontrolowania bezpieczeństwa i higieny pracy oraz działalności kół bezpieczeństwa i higieny.

W razie stwierdzenia niedomagań referentom terenowym powinni, uzgodniwszy z dyrekcją zakładów sposob i termin ich usunięcia. Ponadto referenci powinni zbadać, czy dyrekcja zakładów uwzględni

wnioski wysuwane przez robotników w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz czy preliminarny budżetowy uwzględni odpowiednie kwoty na ochronę życia i zdrowia pracowników zakładu.

Asystent Politechniki

skazany za morderstwo

Sąd Okręgowy w Krakowie w trybie doraźnym skazał asystentem Politechniki Krakowskiej, Mieczysława Rejmana, na 15 lat więzienia za zamordowanie ciotki, Matyldy Modliszewskiej.

W toku procesu wyszło na jaw, że Rejman, który korzystał z pomocy materialnej ciotki, ożenił się wbrew jej woli i na tym tle doszło do nieporozumień. Modliszew

ska szykanowała żonę siostrzeńca, co wreszcie doprowadziło do tragicznie zakończonej awantury w dniu 31 sierpnia r.b. Rejman wpadł w szał i uderzył ciotkę kilkakrotnie żelazkiem elektrycznym w głowę, zabijając ją na miejscu.

Wymierzając karę, sąd uwzględnił stan afektu jako okoliczność łagodzącą.

Zaopatrzenie ludności w węgiel

nie natrafia na trudności

Zaopatrzenie ludności w węgiel na zimę nie następuje trudności, ponieważ posiadamy dostateczną ilość tego artykułu. Chodzi tylko o rozprowadzenie węgla, co zależy w dużej mierze od sprawności aparatu dystrybucyjnego.

Główna trudność tkwi w tym, że większość składów detalicznych należy do właścicieli prywatnych, przeto składy te nie są

w pełni dyspozycyjne. Na odcinku hurtu węglowego 70 proc. ogólnej ilości składów w miastach należy do spółdzielczości. Spółdzielczość spożywców dąży do zorganizowania w krótkim czasie 600 składów detalicznych, co doprowadziłoby do całkowitej eliminacji składów prywatnych.

Opowieści Hoffmana

„Prawda” zamieściła artykuł pt. „Opowieści Hoffmana” B. Izakowa, który pisze co następuje:

Jest rzeczą niewątpliwą, że reakcja planu Marshalla na przebieg pomyślny... dla magnatów z Wall Street, do których należy również i administrator planu Marshalla, Hoffman. Być może, z planu tego mogą być zadowoleni również i przemysłowcy Zagłębia Ruhry, przed którymi po raz pierwszy od czasu rozgromienia Hitlera znów zajął jacyś pewne perspektywy. Co się zaś tyczy Europy i jej mieszkańców, sprawa przedstawia się inaczej.

Wskutek realizacji planu Marshalla we Francji z miesiąca na miesiąc daje się zauważyć stałe obniżenie stopy życiowej mas pracujących i setki tysięcy górników od trzech tygodni strajkują, walcząc o kawałek chleba. Francuski minister spraw zagranicznych Robert Schuman spowiadał się niedawno z zadziwiająco szczerością z francuskiej trybuny parlamentarnej — „Wiemy, że jesteśmy wasalami Amerykan i od czasu do czasu ciągniemy w naszej sytuacji korzyści...”

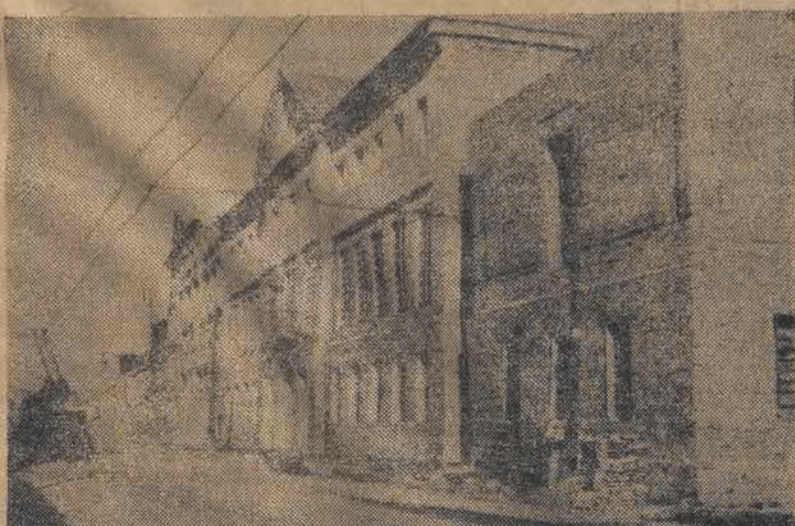
Zgodnie z celami planu Marshalla we Włoszech około trzech milionów ludzi dusi się w kleszczach bezrobocia, lecz ani się śni amerykańskim mopolom rozluźnić swój śmiertelny uścisk, którym dławią oni gospodarkę włoską. Wprost przeciwnie, administratorzy amerykańscy uważają za celowe dodatkowe zwolnienie z fabryk włoskich około miliona „zbytecznych” robotników przemysłowych.

Zgodnie z przewidywaniami inicjatorów planu Marshalla kłopoty gospodarcze Anglii ostatnio pogłębiły się znacznie. Organ labourystów „ki, Tribune” znajduje w planie Marshalla coraz to nowe niedostatki. Okazuje się, że zarządzenia administratorów amerykańskich — zmierzają do zahamowania europejskiego handlu wewnętrznego i nie pozostawiają Anglii „żadnych rezerw na odbudowę i inwestycje kapitalowe, które jej są tak potrzebne i które wskutek kryzysu dolarowego spadły na bardzo niski poziom.

A oto ostatnia rewelacja czasopisma „Tribune” — organizacja europejskiej współpracy gospodarczej wymierzyła — prawdopodobnie mimowolnie — silny cios strukturze finansowej i politycznej brytyjskiej wspólnoty narodów.

Godzi się wreszcie nadmienić o nowym projekcie, który wysunął włoski minister spraw zagranicznych Sforza. W myśl tego projektu tzw. Rada Europejskiej Współpracy Gospodarczej (ECA) miałaby charakter nie tylko gospodarczy, ale i wojenno-polityczny. „Pomyślowy” ten projekt w pełni demaskuje stronę wojenno-polityczną planu Marshalla.

Tak się przedstawiają owe ce planu Marshalla, o którym podczas dyskusji nowojorskiej w dniu 19 października opowiadał Hoffman swe malownicze „opowieści”. Tak wygląda w rzeczywistości ta największa mistyfikacja naszych czasów, za pomocą której monopolisci amerykańscy oskubują Europę z piórek jak gęś.



Przy ulicy Miodowej w Warszawie wykończono pierwszy nowy dom. Został on przeznaczony na siedzibę Izby rzemiosł.

Godzina pracy dla robotników francuskich

Wszyscy robotnicy Państwowych Zakładów Nr. 1 w Żyrardowie zobowiązali się dziś, w sobotę dnia 30 b.m. pracować jedną godzinę dodatkowo, przeznaczając cały zarobek na rzecz walczącego o swoje prawa proletariatu francuskiego.

„BAŁTYK” kino „TECZA”

DZIS PREMIERA!
NOWA WERSJA

»ZAKAZANE PIOSENKI«

W ROLACH GŁÓWNYCH:
DANUTA SZAFIŁARSKA — JERZY DUSZYŃSKI
JAN KURNAKOWICZ — JAN SWIDERSKI

Dzien w Lodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Plany na „martwy sezon“

Nawierzchnie szlakowo-gruzowe

Dalsze porządkowanie ulic peryferyjnych w Łodzi

Zarząd Miejski opracował już szczegółowe plany robót drogowych, które mogą być wykonane tej zimy. Dziela się one zasadniczo na trzy grupy: na roboty, związane z prowizorycznym choćby uzbudowaniem jezdni w nawierzchnie szlakowo-gruzową, roboty nad wyłożeniem zaniedbanych ulic płytami chodnikowymi i wyposażeniem ich w przepusty oraz na prace nad przebiegiem w niektórych częściach Łodzi nowych ulic.

Pierwsza grupa tych robót, a mianowicie prowizoryczne urządzenia pewnych arterii jest najważniejsza, bowiem dotyczy szeregu „dzikich“ uliczek na peryferiach łódzkich. Akcją tą objęte będą te ulice, dla których nie ma jeszcze specjalnych funduszy na całkowite ich urządzenie. O zaburkowanie ich występowała niejednokrotnie ludność robotnicza, uskarżając się na wyboje, dziury i błoto na swoich ulicach.

BRUK, KTÓRY NIC NIE KOTUJE

Postulaty tych mieszkańców będą, jak się okazuje, w części uwzględnione. Mianowicie ulice te wybrukowane zostaną gruzem ceglany, pochodzącym z oczyszczanych obecnie terenów b. getta. Na ten podkład położona będzie stosunkowo trwała nawierzchnia ze szlaki, której całe góry leżą bez użyczenia na dziedzińcach fabryk. Takie oto bruki szlakowo-gruzowe otrzyma cały szereg uliczek. Inne ulice otrzymają nadchodzącej zimy tylko trotuary z piyt. Taki chodnik ułożony zostanie na ulicy Szynkowskiej, aby stworzyć dla ludności robotniczej dojeżdżającej do samego osiedla TOR. Chodnik z piyt ułożony zostanie na szeregu ulic Nowych Chojen, a m. in. na

ul. Trybunalskiej. Jednocześnie przeprowadzone będą na tych ulicach roboty, odwadniające i zbudowane będą odpowiednie przepusty.

LIKwidACJA SLEPYCH ZAULKÓW

Jeśli idzie o przebiecia uliczne, to będą one robione wszędzie tam gdzie wchodzi w grę potrzeba skrócenia drogi i gdzie ludność z konieczności musi obchodzić dokoła z różnych ślepych zaułków i u-

liczek, aby wyostać się czy to do tramwaju, czy to do głównej ulicy danej dzielnicy.

M. in. takie przebiecia zrobione zostaną na ul. Podmiejskiej jako skróty drogi ze Rzgowskiej na ul. Kilińskiego z pominięciem Placu Niepodległości wzgl. Placu Reymonta. Przebiecia zrobione zostaną również z ul. Kątnej.

Przy wszystkich tych robotach pracować będą robotnicy sezonowi w liczbie około tysiąca osób. At.

Kontrola sanitarna przedmieść

Komisje zaleciły natychmiastowe usunięcie zaniedbań

(t) We wczorajszym numerze poruszyliśmy bardzo istotną dla ludności robotniczej przedmieść sprawę istniejących zaniedbań sanitarnych. Wskazaliśmy na potrzebę natychmiastowej ingerencji władz celem podniesienia stanu zdrowotno-sanitarnego dzielnic na krańcach Łodzi, pozbawionych często elementarnych urządzeń użyteczności publicznej. Nie omyliliśmy się w naszych przewidywaniach, że władze zwrócą i na tę sprawę baczną uwagę. Oto, jak nas informują, nadeszło wczoraj do władz miejskich zarządzenie Ministerstwa Zdrowia, zalecające natychmiastowe skontrolowanie stanu sanitarnego łódzkich przedmieść, za mieszkańymi przeważnie przez ludność robotniczą. Na skutek tego zarządzenia na miasto wyruszyły lotne komisje kontrolne. Stwierdziły one poważne uchybienia w czystości domów. W wielu nieruchomościach np. stwierdzono brak zdrowej wody do picia, zniszczone studnie, lub fatalny stan sanitarny ustępów. Natrafiono na takie do-

my, zamieszkałe przez setki ludzi, w których w ogóle nie było ustępów.

Wszystkie niedociągnięcia ujęte zostały w protokoły, a jednocześnie wydano Zarządowi Nieruchomości polecenie natychmiastowego usunięcia zaniedbań.

Jubileusz pedagoga

W miejskim Gimnazjum i Liceum Administracyjno-Handlowym przy ul. Lipowej 16 odbyła się uroczystość uczczenia 35-lecia pracy społecznej i wychowawczej zasłużonego dyrektora szkoły, ob. Zaleskiego Aleksandra. W sali szkolnej zebrał się: grono profesorskie szkoły, Koło Przyjaciół Szkoły, b. wychowankowie seminarium nauczycielskiego, którego dyrektorem był jubilat, absolwenci szkoły z różnych lat i uczniowie. Przybyli też przedstawiciele kuratorium szkolnego i wydziału oświaty Zarządu Miejskiego.

Po złożeniu życzeń jubilatowi, odbyły się występy artystyczne uczniów, po czym nastąpiła uroczystość otwarcia radiowęzła szkolnego. (t).

Ochrona zdrowia robotników

Zjazd lekarzy fabrycznych przemysłu włókienniczego

Nadchodzącej niedzieli, dn. 31 bm, odbędzie się w Domu Kultury PZPB nr. 1 przy ul. Przedzalanianej 68 zjazd lekarzy przemysłowych, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym. Celem zjazdu jest omówienie z lekarzami fabrycznymi zagadnień, związanych z organizacją ochrony zdrowia w zakładach przemysłu tekstylnego.

Zjazd zgał dyrektor generalny CZPW: inż. Wende. Referaty wygłosi m. in. naczelny lekarz przemysłowy, dr. K. Ryder, który przedstawi szczegółowo główne problemy ochrony zdrowia w zakładach pracy.

O zadaniach lekarza przemysłowego mówić będzie naczelnik wydziału medycyny społecznej Ministerstwa Zdrowia, doc. dr. Puchowski. Referat o technologii przemysłu włókienniczego wygłosi przewodniczący Komisji bezpieczeństwa i higieny pracy przem. włókienniczego, inspektor pracy Krajewski, zaś o chorobach zawodowych we włókiennictwie mówić będzie kierownik wy-

działu higieny Pracy przy Państw. Zakładzie Higieny w Łodzi, prof. U.E. dr. E. Pałuch.

W drugiej części zjazdu, w godzinach popołudniowych wygłoszone zostaną nadto referaty o organizacji bezpieczeństwa pracy, o akcji społecznej fabryk, o sporcie robotniczym

oraz o roli lekarza przemysłowego w walce z alkoholizmem wśród włókienników. Ten ostatni referat wygłosi kierownik Poradni Przeciwalcoholowej, dr. Zdanowicz.

Po referatach przewidziana jest dyskusja, poczym powzięte będą odpowiednie uchwały. (t).

BYŁY DYREKTOR WEDLA

skazany na 4 lata więzienia

Sąd Okręgowy w Warszawie skazał w dniu 28 bm. Karola Whitheada, b. dyrektora Fabryki Wedla w czasie okupacji na 4 lata więzienia. W uzasadnieniu wyroku przewodniczący Sąd podkreślił, że przewód sądowy nie wykazał, aby Whithead współpracował z gestapo oraz aby zmuszał robotników fabryki do nadmiernej pracy dla zwiększenia produkcji. Udowodniono mu natomiast

brutalne obchodzenie się z robotnikami, bezpodstawne zwalnianie ich z pracy i zmniejszanie deputatów. Ze znania świadków wykazały ponadto, że oskarżony brał udział w organizowaniu sieci konfidentów na terenie fabryki i korzystał z ich usług w sprawie realizowania pracy organizacji podziemnych.

Przy wymiarze kary Sąd wziął ponadto pod uwagę pomoc, jakiej oskarżony udzielał kryjącym się Żydom, a w szczególności dr. Landsbergowi oraz jeńcom przebywającym w obozach.

Komunikat OKZZ

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi, zawiadamia, że w dniu 30 października r.b. o godzinie 9.30, w sali OKZZ przy ul. Traugutta nr. 18, odbędzie się konferencja z udziałem Powiatowych Rad i Rad Związków Zawodowych, Zarządów Okręgowych i Zarządów Oddziałów Związków Zawodowych, z następującym porządkiem obrad:

- 1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.
3. Sprawozdanie Ubezpieczalni Społecznej.
4. Referat „Współpraca Związków Zawodowych i Instytucji Ubezpieczeń Społecznych“.
5. Sprawozdanie Komitetu do Spraw Lecznictwa Społecznego.
6. Dyskusja.
7. Wolne wnioski.
Zarząd Oddziałów Zw. Zaw. prosi, że delegowanie przewodniczących i sekretarzy Rad Zakładowych, oraz referentów, lub członków Zarządu odpowiedzialnych za Ref. Ubezpiecz. Społecznych.



— Panie starszy, czy jest jakaś porządna gaska?
— Jak dotąd nie mam powodu uskarżać się na panie, które do nas przychodzą.

PPS ŻYCIE PARTYJNE

Dzielnica „Górna“ PPS zawiadamia, że przy świetlicy została uruchomiona BIBLIOTEKA i CZYTELNIJA, czynna codzień w godzinach od 18 do 20 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Komitet Dzielnic „Górna“ PPS zawiadamia, że dziś w dniu 30 października 1948 r., o godz. 18 w lokalu dzielnic przy ul. Senatorskiej Nr 11 odbędzie się odprawa przewodniczących, sekretarzy oraz skarbników Komitetów I Stopnia i Kół PPS. Sprawy bardzo ważne — obecność obowiązkowa.

Od dnia 28 października 1948 r. Wydział Kobiet WK PPS urządzone w gmachu Wojewódzkiej Komisji Polskiej Partii Socjalistycznej w Łodzi, ul. St. Jaracza Nr 41 i p. (wejście z podwórka posesji Nr 45), gdzie znajduje się również biblioteka Wydziału, która od dnia 1 listopada br. czynna będzie 3 razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki — w godzinach od 17 do 18.

RADIO

Sobota, dn. 30 października 1948 r. Godz. 12.04 Władom. połudn. 12.10 Koncert solistów. 12.35 Audycja dla wsi. 14.30 Z dzisiejszej prasy. 14.55 Utwory na waltornię w wyk. M. Zimolągą. 14.50 Pogadanka L.R.R. plóra H. Laszcza. 15.05 „Nad czarną wodą“. 15.20 „Filmy radiotele na łódzkich ekranach“ — pogadanka J. Głyszczego. 15.30 „Mapa“ — audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 16.00 Dziennik. 16.30 Audycja sportowa dla młodzieży. 16.45 „Przy sobocie po robocie“. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 „W rytmie tanecznym“. 18.45 Audycja świetlicowa“. 19.00 „24-ty Wieczór Mieczysławowski“. 19.30 P. Czajkowski — Kwartet D-dur op. 11 w wyk. Kwartetu Polskiego Radia. 20.00 Dziennik. 20.45 „Mówi Wyższa Ziemia Odzyskanych“. 20.50 „O humanizmie socjalistycznym“ — pogadanka. 21.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P.R. 21.45 „Niedoleżna małżonka“ nowela J. Pogana. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry Tanecznej P.R. 22.45 (L) „Życie utajone literatury białoruskiej“ — felieton J. Wysomińskiego. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.19 Muzyka taneczna. 23.50 Program na jutro. 24.00 Koncert życzeń.

KONCERTY

DZIS W FILHARMONII: FOGG I WIECH. Przypominamy w ostatniej chwili, że dzisiaj o godz. 20 w sali Filharmonii wystąpią najpopularniejsi w Polsce: piosenkarz MIECZYSLAW FOGG i autor niezrównanych felietonów humorystycznych — WIECH. Szczegóły podają afisze na słupach miejskich. Reszta biletów w kasie Filharmonii od 10-13 i od 16 do 20

Kina

ADRIA — ul. Marsz. Stalina 1: „Czerwony krawat“ — godz. 16, 18, 20, w niedz. 14. Film dozwolony dla młodzieży. Program na dwa dni 29-30.
BALTYK — ul. Narutowicza 20: „Zakazane piosenki“ (nowa wersja) — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Słuby kawalerskie“ — godz. 18, 20, w niedz. 16. Film dozwolony dla młodzieży.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Program aktualności kraj. i zagr. nr. 20“ — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL — ul. Legionów 2/4: (Dla młodzieży) „Czerwony krawat“ — godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Program na dwa dni 29-30.
MUZA — Ruda Pabłanicka: „Wyspa skarbów“ — godz. 18, 20, w niedz. 16. Film dozwolony dla młodzieży.
POLONIA — ul. Piotrkowska 81: „Dusze nieujarzmione“ — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży. Program na dwa dni 29-30.
PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76: „Decyzja prof. Milasa“ — godz. 18, 20, w niedz. 16. Film dozwolony dla młodzieży.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Przebiecie“ — godz. 16.30, 20.30, w niedz. 14.30. Film dozwolony dla młodzieży.
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Ulica złoczyńców“ — godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30. Film dozwolony dla młodzieży.
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Tajemnica wywiadu“ — godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30. Film niedozwolony dla młodzieży.
STYLIOWY — ul. Kilińskiego 123: „Na morskim szlaku“ — godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Film dozwolony dla młodzieży.
SWI — Bułacki Rynek 2: „Pietnastoletni kapitan“ — godz. 18, 20, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.
TECZA — ul. Piotrkowska 103: „Zakazane piosenki“ (nowa wersja) — godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30. Film dozwolony dla młodzieży.
TATRY — Sienkiewicza: „Aktorka“ — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony od lat 12.
WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Narzęzona z Turgemeni“ — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.
WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 18: „Przygoda na wakacjach“ — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15. Film dozwolony dla młodzieży.
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Dusze nieujarzmione“ — godz. 16, 18, 20, w niedz. 14. Film dozwolony dla młodzieży. Program na dwa dni 29-30.
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „Ostatni Mohikanin“ — godz. 18.30, 20.30, w niedz. 15.30.

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chęcińska — Piotrkowska 165, Głuchowski — Narutowicza 6, Kowalski — Rzgowska 147, Malczewski — Śródmiejska Nr 24, Sanicka — Karłowicza 45, Stokłowski — Limanowskiego 80, Wójcicki — Napiórkowskiego 41.

